

Jeden włamywacz nie żyje, drugi w ciężkim stanie

21 października 2024

W Zielonej Górze doszło do niecodziennego i tragicznego w skutkach włamania. Zdarzenie miało miejsce pod koniec września, ale dopiero teraz media poinformowały o szczegółach.

Jak podaje portal Poscigi.pl, dwóch mężczyzn włamało się do mieszkania na drugim piętrze, posługując się kluczami, co od razu wzbudziło podejrzenia co do motywu ich działania.

Sytuacja przybrała dramatyczny obrót, gdy do domu wrócił właściciel. Nie mogąc wejść do środka z powodu zablokowanych od wewnątrz drzwi, zaalarmował służby.

Włamywacze podjęli próbę ucieczki przez balkon. Dla jednego z nich zakończyła się ona tragicznie – spadł z wysokości drugiego piętra i został przewieziony do szpitala w stanie krytycznym. Mimo wysiłków lekarzy mężczyzna zmarł kilka dni później, nie odzyskawszy przytomności. Jego pogrzeb odbył się 18 października.

Drugi ze sprawców początkowo zdołał uciec, ale został namierzony przez policję następnego dnia. W obliczu aresztowania zadał sobie liczne rany nożem w brzuch i klatkę piersiową. Jego stan określany jest jako poważny.

Sprawa budzi wiele pytań i wątpliwości. Fakt, że włamywacze posiadali klucze do mieszkania, sugeruje, że mogło chodzić o coś więcej niż zwykłą kradzież. Co więcej, zmarły sprawca był zatrudniony w renomowanej firmie w Zielonej Górze i nie borykał się z problemami finansowymi, co dodatkowo komplikuje motyw przestępstwa.

Śledztwo w tej sprawie nadal trwa. Wciąż wiele pytań pozostaje bez odpowiedzi.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Poscigi.pl

Źródło: NCzas.info

Komentarz admina „Wolnych Mediów”

Ciekawe, czy oprócz normalnych lokatorów, mieszka tam jakiś duch? Bo wbijanie sobie noża w brzuch wygląda jak scena opętania z jakiegoś horroru.